

**Sygn. akt VI ACa 411/18**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 14 września 2018 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący – Sędzia SA – Beata Waś**

**Sędzia SA – Grażyna Kramarska**

**Sędzia SO del. – Grzegorz Tyliński (spr.)**

**Protokolant – sekr. sądowy Martyna Arcon**

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) S.A. Grupy (...) w W.

przeciwko M. S.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt XXV C 1828/15

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok tj.:

a) w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądza od M. S. na rzecz (...) S. A. Grupy (...) w W. kwotę 142 847,62 zł (sto czterdzieści dwa tysiące osiemset czterdzieści siedem zł 62/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 maja 2014 r. do dnia zapłaty;

b) w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od M. S. na rzecz (...) S. A. Grupy (...) w W. kwotę 10 760 zł (dziesięć tysięcy siedemset sześćdziesiąt zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

II. zasądza od M. S. na rzecz (...) S. A. Grupy (...) w W. kwotę 11 193 zł (jedenaście tysięcy sto dziewięćdziesiąt trzy zł) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 411/18

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna Grupa (...) w W. wniósł o zasądzenie od M. S. kwoty 142 847,62 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 20 maja 2014 r. do dnia zapłaty.

Pozwany M. S. wnosil o odrzucenie pozwu, względnie o oddalenie powództwa.

Z interwencją uboczną po stronie pozwanego przystąpiła (...) S. A. w W. domagając się oddalenia powództwa.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2018 r. (sygn. akt XXV C 1828/15) Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (pkt 1.), zasądził od (...) S. A. Grupy (...) na rzecz M. S. kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie (pkt 2.) oraz oddalił wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie kosztów postępowania. Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

M. S. został ustanowiony syndykiem masy upadłości (...) Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o. o. W dniu 19 marca 2012 r. M. S. wystąpił do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie o ustalenie ostatecznego wynagrodzenia. Upadły oraz członek Rady Wierzycieli (...) S. A. Grupa (...) mieli możliwość ustosunkowania się do tego wniosku na piśmie. Ostatecznie postanowieniem z dnia 25 czerwca 2012 r. (sygn. akt IX U 10/07) powyższy Sąd Rejonowy określił ostateczną wysokość wynagrodzenia syndyka na kwotę 621 076,62 zł, na poczet której podlegała zaliczeniu kwota 55 864 zł z tytułu zaliczek. W treści postanowienia nie ustalono, czy kwota ta ma charakter kwoty brutto, czy też netto, jednak w uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, iż przepisy Prawa Upadłościowego nie upoważniają Sądu do zamieszczenia w sentencji postanowienia rozstrzygnięcia co do w przedmiocie doliczenia do przyznanego wynagrodzenia podatku od towarów i usług, kwestię możliwości jego doliczenia do przyznanego wynagrodzenia regulują przepisy podatkowe. O ile przepisy te obciążają syndyka obowiązkiem odprowadzenia takiego podatku i uprawniają go do doliczenia kwoty tego podatku do przyznanego wynagrodzenia, syndyk w ocenie Sądu Rejonowego skorzystać może z takiego uprawnienia. Postanowienie to nie zostało zaskarżone ani przez syndyka, ani przez upadłego.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, iż na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ z dnia 25 czerwca 2012 r. M. S. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) wystawił fakturę na kwotę 708 060,24 zł, w której podatek VAT został obliczony w kwocie 132 401,51 zł. W załączniku do tej faktury wskazano, iż jego wynagrodzenie zostało ostatecznie określone na kwotę 621 076,62 zł i podlegało podwyższeniu o podatek VAT w stawce 23% i pomniejszeniu o pobraną zaliczkę w wysokości 55 864 zł. W okresie wykonywania obowiązków syndyka M. S. składał sprawozdania rachunkowe, które podlegały zatwierdzeniu przez Sędziego komisarza. W marcu 2012 r. Syndyk złożył sprawozdanie rachunkowe zawierające rozliczenie za cały okres prowadzonej upadłości – od września 2002 r. do 29 lutego 2012 r., z którego wynikało, iż wynagrodzenie dla syndyka zostało wypłacone w grudniu 2004 r. w kwocie 21 200 zł, w marcu 2005 r. w kwocie 4 664 zł, w marcu 2007 r. w kwocie 30 000 zł. Również po przyznaniu wynagrodzenia ostatecznego syndyk złożył Sędziemu komisarzowi sprawozdanie z czynności oraz sprawozdanie rachunkowe za okres od 1 do 31 października 2012 r., w którym wykazał kwotę swojego ostatecznego wynagrodzenia w wysokości 625 166,24 zł. Postanowieniem z dnia 15 listopada 2012 r. sprawozdanie to zostało zatwierdzone.

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym ustalono również, iż M. S. złożył wniosek o zwrot podatku VAT stanowiącego nadwyżkę w kwocie 140 000 zł pomiędzy podatkiem naliczonym, a należnym. Jako podstawę do określenia podatku naliczonego wskazał kwotę 691 044 zł, co odpowiadało podatkowi VAT w kwocie 158 940 zł. Podstawą naliczenia podatku VAT była faktura wystawiona przez M. S. z kwotą tego podatku w wysokości 132 401,51 zł. Od uzyskanego wynagrodzenia syndyk rozliczył również podatek dochodowy od osób fizycznych na kwotę 82 894 zł. Sędzia komisarz zatwierdzał również dalsze sprawozdania rachunkowe oraz sprawozdania syndyka, m. in. za okres od 1 do 31 stycznia 2013 r., w którym wskazano, iż tytułem podatku VAT na (...) została zwrócona kwota 140 000 zł. Postępowanie upadłościowe zostało ukończony z dniem 12 grudnia 2013 r. – dniem uprawomocnienia się postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie z dnia 31 grudnia 2012 r.

Sąd I instancji ustalił również, iż od dnia 4 kwietnia 2013 r. (...) Przedsiębiorstwo (...) sp. z o. o. pozostaje w likwidacji. Spółka ta w dniu 29 października 2013 r. zwróciła się do Dyrektora Izby Skarbowej o interpretację indywidualną, którą uzyskała w dniu 21 stycznia 2014 r., a zgodnie z którą w części, w jakiej kwota podatku należnego przewyższa kwotę tego podatku obliczoną metodą „w stu” faktura syndyka podaje kwoty niezgodne z rzeczywistością w rozumieniu art. 88 ust. 3a pkt 4 lit. b) ustawy z dnia 11 marca 2004 r. Ponadto Dyrektor wskazał, iż przepis ten nie pozbawia Spółki prawa odliczenia podatku naliczonego w całości z otrzymanej faktury, ale jak stanowi wyłącznie w części dotyczącej tej pozycji, dla których podane zostały kwoty niezgodne z rzeczywistością. Konsekwencją takiego stanowiska było złożenie

przez (...) Przedsiębiorstwo (...) korekty deklaracji dla podatku od towarów i usług za październik 2012 r., w której wskazało, iż nabyło usługi za kwotę 620 325 zł, od których naliczony został podatek w kwocie 142 674 zł i który został rozliczony z podatkiem należnym w kwocie 14 828 zł, przez co do zwrotu pozostała kwota 123 734 zł, z czego kwota 12 734 zł w terminie 60 dni, a na następny okres przeniesiono kwotę 4 112 zł. Na skutek korekty Spółka dokonała wpłaty na rachunek Urzędu Skarbowego (...) w W. kwoty 1 890 zł, zawierającej również odsetki. Spółka wezwała M. S. do zwrotu kwoty 142 874,62 zł w terminie 7 dni, na co M. S. odpowiedział odmownie pismem z dnia 20 maja 2014 r.

Ponadto w sprawie ustalono, iż w dniu 30 lipca 2015 r. (...) S. A. Grupa (...) i (...) Spółka z o. o. zawarły umowę przelewu wierzytelności obejmującą wierzytelność w kwocie 142 847,62 zł, wynikającej z faktury VAT (...) z dnia 1 października 2012 r., tytułem czego nabywca zobowiązywał się do zapłaty na wskazany rachunek bankowy. Przelew kwoty tytułem umowy o przelew wierzytelności został zaksięgowany na rachunku Spółki (...) w dniu 13 sierpnia 2015 r., jednak już w dniu 10 sierpnia 2015 r. do M. S. skierowano pismo informujące o nabyciu wierzytelności. W okresie od 22 maja 2012 r. do 21 maja 2013 r. M. S. w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej syndyka, nadzorca sądowego lub zarządcy był objęty ochroną ubezpieczeniową przez (...) S. A. w W.. do sumy gwarancyjnej 892 500 zł.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając je za pozbawione podstaw faktycznych i prawnych.

W pierwszej kolejności Sąd ten dokonał jednak oceny legitymacji czynnej powoda oraz dopuszczalności drogi sądowej. W zakresie drogi sądowej uznano, iż powód dochodzi roszczenia odszkodowawczego, wyraźnie określając zwrot żądanej kwoty jako szkodę, a zatem żądania z zakresu stosunku cywilnoprawnego, co determinowało dopuszczalność drogi sądowej. Co do legitymacji czynnej wskazano, iż była ona wywodzona z umowy cesji z dnia 30 lipca 2015 r. Odwołując się do dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego Sąd I instancji wskazał tu, iż warunkiem skuteczności umowy przelewu jest – poza warunkami dotyczącymi złożenia oświadczeń przez osoby uprawnione do reprezentacji, dokładne określenie rodzaju, zakresu wierzytelności oraz osoby dłużnika. Elementy te w ocenie Sądu Okręgowego zostały spełnione. Strony czynności prawnej w umowie zawarły zapisy, na podstawie których możliwa była konkretyzacja osoby dłużnika, którym był M. S., określono również wysokość wierzytelności wskazując na kwotę 142 847,62 zł oraz czynność z 2012 r. poprzez odwołanie się do faktury z 2012 r. Przedmiotowy stosunek miał charakter odpłatny, albowiem strony w § 2 ust. 1 umowy zastrzegły jej odpłatność, zaś w § 9 ust. 2 ustaliły, iż przejście wierzytelności oraz wszystkich praw lub roszczeń z nimi związanych na cesjonariusza nastąpi z dniem uznania rachunku cedenta ceną w pełnej jej wysokości. W tym zakresie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż powód składając przedmiotową umowę cesji nie ujawnił kwoty nabycia wierzytelności, a ponadto nie złożył także dowodu jej uiszczenia. Zarzut pozwanego w tym zakresie oceniono jako zasadny, skoro same strony jednoznacznie określiły moment przejścia wierzytelności dopiero z chwilą uznania rachunku cedenta kwotą stanowiącą całą cenę. Tym samym w ocenie Sądu I instancji nie sposób było przyjąć, iż okoliczność ta została wykazana poprzez złożenie dokumentu przelewu, z którego nie wynikała kwota i której nie sposób było ocenić również wobec usunięcia w tym zakresie zapisów zawartych w § 2 umowy. Tym samym powód swoim działaniem skutecznie uniemożliwił ustalenie, iż postanowienia umowy cesji mającej charakter odpłatny, w zakresie w jakim wskazywały na obowiązek zapłaty jako datę przeniesienia wierzytelności, uniemożliwił ustalenie, czy umowa ta została wykonana. Okoliczności tej nie sposób było domniemywać, czy wyprowadzać z innych dowodów – choćby z zeznań świadka P. Ł. powiązanego z powodem i zainteresowanego korzystnym dla niego rozstrzygnięciem, także z tej przyczyny, iż świadek ten nie wskazał ceny wierzytelności.

Niezależnie od powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, iż istnienie dochodzonej pozewm wierzytelności w ogóle nie zostało wykazane, a tym samym wierzytelność taka nie mogła być przedmiotem skutecznej cesji. Uznając, iż roszczenia powoda wywodzone są z bezpodstawnego zastosowania przez pozwanego metody obliczenia podatku od towarów i usług – metody „VAT od stu” od kwoty ostatecznego wynagrodzenia ustalonego za 10 lat prowadzenia postępowania upadłościowego. W tym zakresie niezależnie od przedstawionej Interpretacji Indywidualnej Ministra Finansów sporządzonej przez Dyrektora Izby (...) w W., mając na uwadze regulacje prawne obowiązujące w dacie wydania postanowienia z dnia 25 czerwca 2012 r. w przedmiocie przyznania wynagrodzenia w ostatecznej wysokości

oraz uzasadnienie tegoż orzeczenia wyrażające stanowisko co do kwestii doliczenia podatku VAT, Sąd I instancji uznał, iż pozwany prawidłowo doliczył stawkę podatku VAT do wynagrodzenia.

Dokonując uzasadnienia tego poglądu Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż do zainicjowania postępowania upadłościowego (...) Przedsiębiorstwa Budowlanego doszło w okresie obowiązywania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (t. jedn. Dz. U. z 1991 r. Nr , poz. 512 ze zm.), która to ustawa na mocy art. 545 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. Nr 60, poz. 535 ze zm.) została uchylona, jednak zgodnie z art. 536 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze w sprawach, w których ogłoszono upadłość przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. W takiej sytuacji do określenia zasad przyznania syndykowi wynagrodzenia zastosowanie znajdowały art. 122 – 125 rozporządzenia – Prawo upadłościowe. Z uregulowań tych wynikało, iż wynagrodzenie syndyka podlegało ustaleniu przez sąd, który określał również ostateczną wysokość tego wynagrodzenia po złożeniu przez syndyka ostatecznego sprawozdania, nieprzekraczającego jednak 5% funduszy masy upadłości albo wielokrotności prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej. Sąd Okręgowy zauważył również, iż w przypadku prowadzenia postępowania upadłościowego w reżimie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. podstawę do przyznania wynagrodzenia stanowiły uregulowania zawarte w art. 162 – 167 tej ustawy. W tym zakresie zauważono, iż ustawą z dnia 9 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze i ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. Nr 142, poz. 828) dodano art. 162 ust. 6, zgodnie z którym wynagrodzenie syndyka, nadzorca sądowego i zarządcy obowiązanych do rozliczenia podatku od towarów i usług, o którym mowa w ust. 2, 2a, 5 i art. 163, oraz wstępną wysokość wynagrodzenia i zaliczki na wynagrodzenie podwyższa się o kwotę podatku od towarów i usług, określoną zgodnie z obowiązującą stawką tego podatku. Uregulowanie to stanowiło podstawę do zamieszczenia już w sentencji postanowienia zapisu dotyczącego podwyższenia wynagrodzenia o stawkę podatku od towarów i usług metodą „VAT od stu”. Jednocześnie wprowadzono przepisy przejściowe, zaś w szczególności art. 3 pkt 2) ustawy nowelizującej, zgodnie z którym w sprawach, w których przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ogłoszono upadłość, ostateczna wysokość wynagrodzenia nie podlega podwyższeniu o kwotę podatku od towarów i usług w tej części wynagrodzenia, która została wypłacona w formie zaliczek, do których nie doliczono podatku od towarów i usług, w tej części wynagrodzenia. Regulacja ta weszła w życie w dniu 23 lipca 2011 r. Sąd I instancji uznał tu za zasadne odwołanie się do uzasadnienia projektu tej nowelizacji, w którym wskazano jako podstawę do wprowadzonej zmiany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 czerwca 2008 r. (sygn. akt K 50/05), stwierdzającego, że przepis art. 15 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług jest zgodny z Konstytucją oraz na postanowienie z dnia 12 czerwca 2008 r. (sygn. S 3/08), w którym Trybunał zasygnalizował potrzebę podjęcia inicjatywy prawodawczej w związku z luką prawną w regulacjach dotyczących zasad i procedury zaliczania podatku od towarów i usług do kosztów sądowych z tytułu należności poddanych opodatkowaniu tym podatkiem biegłych sądowych i innych osób wykonujących czynności zlecone w postępowaniu sądowym, dochodzeniowym i administracyjnym. Opodatkowanie wynagrodzenia syndyka, nadzorca sądowego, zarządcy, tymczasowego nadzorca sądowego, zarządcy przymusowego, kuratora, podlegało opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług na podstawie art. 5 ust. 1 pkt 1, art. 15 ust 1 i 2 w zw. z art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku od towarów i usług. Zgodnie z art. 5 ust. 1 tej ustawy opodatkowaniu podlegało m. in. odpłatne świadczenie usług na terenie kraju, przez co rozumie się każde świadczenie na rzecz osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej, która nie stanowi dostawy towarów w rozumieniu art. 7 ustawy, w tym również świadczenie usług zgodnie z nakazem organu władzy publicznej lub podmiotu działającego w jego imieniu lub nakazem wynikającym z mocy prawa. Wpis na listę kandydatów na syndyków albo listę osób posiadających uprawnienia syndyka świadczy o zamiarze tych osób wykonywania czynności w sposób częstotliwy. W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, iż w postanowieniu z dnia 12 czerwca 2008 r. Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, iż konieczność usunięcia wskazywanej luki prawnej dotyczy również przychodów biegłych w postępowaniu sądowym, czy administracyjnym oraz adwokatów i radców prawnych świadczących pomoc z urzędu. Jakkolwiek w postanowieniu tym nie wymieniono syndyka, to nie ulegało wątpliwości Sądu Okręgowego, iż postanowienie Trybunału dotyczyło także tej grupy osób. Przyznanie syndykowi wynagrodzenia podlegającego podatkowi VAT, bez uwzględnienia tego podatku, jest dla nich niekorzystne, gdyż spełnienie obowiązku podatkowego powoduje, że w rezultacie przyznanie im przez sąd i wypłacone wynagrodzenie pozostaje pomniejszone o kwotę tego podatku. W dalszej kolejności Sąd Okręgowy zwrócił uwagę,

iż ustawa miała oddziaływać na syndyków i inne osoby wykonujące obowiązki w postępowaniu upadłościowym. Zakres spraw, do których przedmiotowa regulacja miała się odnosić został określony jako zaliczki i wynagrodzenia przyznawane po dniu wejścia w życie ustawy, co miało dotyczyć również postępowań będących już w toku w dniu jej wejścia w życie. W przepisie przejściowym wskazano, iż w postępowaniach w których nie ustalono ostatecznej wysokości wynagrodzenia, ale dokonano wypłaty zaliczek, dookreślono że wysokość ostatecznego wynagrodzenia nie powinna podlegać podwyższeniu o kwotę podatku VAT w tej części, w której kwota ta była wypłacona w formie zaliczek przed wejściem w życie ustawy. W uzasadnieniu projektu wskazano, iż na sytuację, w której pod rządem przepisów obowiązujących przed tą zmianą sądy podwyższały zaliczki o kwotę tego podatku – w takich sytuacjach przewidziano podwyższenie ostatecznej wysokości wynagrodzenia o kwotę podatku VAT w tej części, w której wynagrodzenie było wypłacone w formie zaliczek przed wejściem w życie nowelizacji, do których doliczony był podatek VAT. Tym samym celem nowelizacji było ujednoclenie zasad doliczania/obliczania podatku VAT przez osoby wykonujące określone funkcje na zlecenie Sądu, na którą to konieczność zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny.

W dalszej części Sąd Okręgowy, szeroko odwołując się do poglądów doktryny oraz orzecznictwa, zwrócił uwagę, iż odmienne traktowanie syndyka, pod względem możliwości doliczenia podatku VAT stanowiłoby naruszenie art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej gwarantującej wszystkim równość wobec prawa. Dodatkowo Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż również z uzasadnienia postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie w przedmiocie przyznania wynagrodzenia wynikało, iż syndyk uprawniony był do doliczenia podatku od towarów i usług do przyznanego mu wynagrodzenia. Ponadto zwrócono uwagę, iż pozwany wykonywał zadania syndyka w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Tym samym pozwanego nie sposób było uznać za pracownika, ani za podmiot, który z Sądem pozostawałby w stosunku zlecenia, aby ewentualnie mógł korzystać z ustawowego wyłączenia od podatku od towarów i usług. Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, iż poszczególne sprawozdania finansowe syndyka obejmowało również pobrane wynagrodzenie powiększone o stawkę podatku od towarów i usług i podlegało zapoznaniu przez Sędziego komisarza, co stwarzało w ocenie Sądu Okręgowego domniemanie, iż Sędzia komisarz nie znalazł podstaw do kwestionowania czy też weryfikacji naliczonego przez pozwanego podatku od towarów i usług.

Wreszcie Sąd Okręgowy dokonał analizy materialnoprawnej podstawy ewentualnej odpowiedzialności syndyka, wskazując w tym zakresie na art. 102 rozporządzenia – Prawo upadłościowe i uznając, iż przesłanki odpowiedzialności opartej na tym uregulowaniu nie zostały w sposób wystarczający udowodnione.

Dokonując oceny przedstawionej w toku postępowania uzyskanej przez (...) Przedsiębiorstwo Budowlane interpretacji indywidualnej, Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż wydana ona została w oparciu wyłącznie o twierdzenia wnioskującego, bez przytoczenia pełnego uzasadnienia postanowienia Sądu upadłościowego, zaś w toku postępowania powód nie zaoferował materiału dowodowego, który wykazałby, iż działania pozwanego polegające na doliczeniu podatku VAT jako skutkujących wyrządzeniem szkody w majątku upadłego. Zaznaczono, iż w okresie działania pozwanego naliczony podatek został naliczony i zwrócony do majątku upadłego. Ponadto powód nie wskazał, na czym miałyby polegać ewentualne zawinione działania pozwanego. Zatwierdzenie sprawozdań syndyka i brak ich kwestionowania na właściwym etapie, w sytuacji posiadania takich instrumentów wskazanych w art. 99 prawa upadłościowego, przemawiało w ocenie Sądu Okręgowego za brakiem winy syndyka. Rozważania te odnosiły się w ocenie tego Sądu również do kolejnej podstawy ewentualnej odpowiedzialności pozwanego – art. 415 k. c. Ponownie Sąd Okręgowy wskazał tu na brak winy pozwanego. Sąd I instancji analizował również zgłoszone roszczenie na płaszczyźnie uregulowań dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia. W tym zakresie zwrócono uwagę z jednej strony na treść art. 409 k. c., zgodnie z którym ten, który korzyść uzyskał nie jest już wzbogacony oraz wskazano, iż pozwany pobrał i rozliczył wynagrodzenie, które mu się należało. Ponadto Sąd Okręgowy zważył, iż powód nie wskazał, z którego rodzaju *conditio* (*conditio indebiti*, *conditio sine causa*) wiąże swoje roszczenie, co wobec braku uzupełnienia tej kwestii poprzez okoliczności faktyczne musi obciążać powoda.

Sąd Okręgowy wskazał również, iż brak było możliwości uwzględnienia w sprawie tej zarzutu przedawnienia – roszczenie powoda przedawniało się bowiem z upływem trzyletniego terminu wskazanego w art. 118 i art. 442 k. c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 marca 2018 r. wniósł powód (...) S. A. Grupa (...) – w części: oddalającej powództwo co do kwoty 142 848 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty (punkt 1 wyroku) oraz w części orzekającej o kosztach zastępstwa procesowego w sprawie (punkt 2 wyroku). Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest:

a) art. 233 § 1 i 2 k. p. c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na nieuwzględnieniu dla oceny braku zasadności wypłaty przez pozwanego na swoją rzecz kwoty stanowiącej wartość przedmiotu zaskarżenia, okoliczności w postaci interpretacji indywidualnej Ministra Finansów z dnia 21 stycznia 2014 r., a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumpcji, jak i wyrokowania, że zasądzone wynagrodzenie jest kwotą netto, a nie brutto i tym samym nie zawiera podatku VAT;

b) art. 233 § 1 k. p. c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, tj. dokumentu z opinii podatkowej z dnia 12 lutego 2013 r., z której jednoznacznie wynika, że wynagrodzenie ustalone przez Sąd w postanowieniu z dnia 25 czerwca 2012 r. syndyk winien traktować jako kwotę brutto, w której należny podatek jest już zawarty;

c) art. 232 k. p. c. poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, iż syndyk dokonał nienależnej wypłaty dodatkowego wynagrodzenia w wysokości określonej żądaniem pozwu, podczas gdy powód zaoferował logiczne, wzajemnie uzupełniające się dowody w postaci m. in. indywidualnej interpretacji Ministra Finansów z dnia 21 stycznia 2014 r., czy też opinii podatkowej z dnia 12 lutego 2013 r. potwierdzające, że wynagrodzenie w kwocie 621 076,62 zł zawiera należny podatek VAT;

2) naruszenie prawa materialnego przejawiające się:

a) naruszeniem art. 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze i ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2011 r. Nr 142, poz. 828) poprzez jego zastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie syndyk był uprawniony do podwyższenia wynagrodzenia o należny podatek VAT;

b) naruszeniem art. 410 k. c. w zw. z art. 405 k. c. poprzez ich niezastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, mimo że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż powód nie wykazał w toku procesu poniesionej szkody, w konsekwencji czego, w ocenie sądu nie doszło po stronie powodowej do powstania szkody;

c) naruszeniem art. 102 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe w zw. z art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe w zw. z art. 415 k. c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, iż pozwany nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, w związku z czym nie jest obowiązany do jej naprawienia i spełnienia świadczenia zgodnie z żądaniem pozwu.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo – tj. w zakresie pkt 1. wyroku oraz w części orzekającej o kosztach postępowania, w tym zastępstwa procesowego tj. w zakresie pkt 2. wyroku i uwzględnienie powództwa w całości;

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

3) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda – (...) S. A. Grupy (...), była zasadna, albowiem niektóre z podniesionych w niej zarzutów – dotyczących naruszenia prawa materialnego, okazały się być trafne.

Dokonując w pierwszej kolejności jednak oceny zarzutów naruszenia prawa procesowego, które w ocenie apelującego miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, zwrócić należy uwagę, iż miały one charakter zarzutów dowodowych i zmierzały do zarzucenia Sądowi Okręgowemu dokonania nieprawidłowych ustaleń faktycznych, przy czym wadliwość taka miała być związana z brakiem stosownych ustaleń co do otrzymania przez powoda interpretacji indywidualnej z dnia 21 stycznia 2014 r. oraz co do uzyskania przez powodową Spółkę (...) pisemnej w ramach umowy o stały nadzór” z dnia 12 lutego 2012 r. Co do pierwszej z tych okoliczności faktycznych, zauważyć należy, iż Sąd Okręgowy dokonał nie tylko stosownych ustaleń w tym zakresie co do uzyskania przez upadłego takiej interpretacji indywidualnej, ale również dalszych ustaleń dotyczących wykorzystania tej interpretacji, czy to w korespondencji kierowanej przez Spółkę (...) do pozwanego, czy też na potrzeby złożenia korekty deklaracji dla podatku od towarów i usług. Istotnie pominięta w ustaleniach została otrzymanie stanowiska Instytutu Studiów (...) przez powodową Spółkę, przy czym w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku szeroko wskazano przyczyny, dla których odmówiono dokonania w oparciu o to stanowisko jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Podzielić należy zaprezentowane tam rozważania, zgodnie z którym tego rodzaju opinia, ma co najwyżej walor opinii prywatnej i niezależnie od autorytetu, jakim cieszy się jej Autor, może być jedynie w ten sposób oceniana. Kwestia możliwości doliczenia podatku od towarów i usług od wynagrodzenia przyznanego syndykowi przez sąd upadłościowy w istocie powinna podlegać ocenie w toku niniejszego postępowania przez orzekający w sprawie Sąd, zaś przedstawiane stanowiska, czy to pochodzące od organów skarbowych, czy to od podmiotów zewnętrznych, mogą być uznane za wzmocnienie prezentowanej w toku postępowania argumentacji. O ile uznać należy, iż ostateczna decyzja administracyjna mająca charakter konstytutywny jest dla sądu powszechnego wiążąca (taka sytuacja wystąpi np. w przypadku ostatecznej decyzji administracyjnej określającej wysokość zobowiązania podatkowego), o tyle indywidualna interpretacja organów skarbowych takiego waloru nie ma. W istocie interpretacja taka wywołuje skutki wskazane w art. 14b i nast. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 800 ze zm.) i najogólniej ujmując – chroni podatnika, który w stanie faktycznym będącym przedmiotem interpretacji zachowa się zgodnie z jej treścią. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego były prawidłowe, zaś wskazane przyczyny, dla których Sąd ten odmówił wskazanym dowodom mocy dowodowej nie wzbudzały wątpliwości. Tym samym zarzuty naruszenia prawa procesowego podniesione w apelacji powoda należało uznać za nietrafne.

Dokonując oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego, należało uznać je za częściowo zasadne. I tak zasadnie apelujący zarzuca naruszenie art. 3 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze i ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. Nr 142, poz. 828). W tym zakresie zauważyć należy, iż Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności prawidłowo zważył, iż zgodnie z art. 536 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze w sprawach, w których ogłoszono upadłość przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. W realiach niniejszych do postępowania upadłościowego (...) Przedsiębiorstwa Budowlanego Spółki z o. o. w W. zastosowanie znajdowały przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (t. jedn. Dz. U. z 1991 r. 118, poz. 512 ze zm.). Uregulowania ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze i ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym nie obejmowały jakiegokolwiek nowelizacji rozporządzenia – Prawo upadłościowe. Do oceny istniejącego pomiędzy stronami stanu prawnego, wejście w życie powyższych uregulowań nie ma zatem żadnego znaczenia, zaś uprawnienia syndyka do ewentualnego doliczenia do uzyskanego wynagrodzenia kwoty podatku od towarów i usług winny być konsekwentnie oceniane na podstawie przepisów rozporządzenia – Prawo upadłościowe. Skoro zatem przepisy ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze i ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym dotyczyły wyłącznie tych dwóch ustaw, nie sposób przyjąć, iż uregulowania przejściowe zawartej w tej ustawie (wskazywany już jej art. 3) dotyczą stanów faktycznych i prawnych, które wytworzyły się pod rządami innych uregulowań prawnych, choćby uregulowania te również dotyczyły kwestii związanych z upadłością.

Na tle tych rozważań zwrócić należy uwagę na dwie kwestie, na które zwracał uwagę pozwany oraz Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. I tak przyznać należy rację pozwanemu, iż zgodnie z utrwalonymi zasadami legislacji w zasadzie brak jest możliwości dokonywania zmian w tych aktach prawnych, które zostały już uchylone, w szczególności jeżeli ich stosowanie dotyczyć może wyłącznie historycznych stanów faktycznych. Nie sposób jednak upatrywać w braku możliwości objęcia syndyków w postępowaniach upadłościowych prowadzonych na podstawie uchylonego już rozporządzenia możliwością uzyskania podatku od towarów i usług naruszenia zasady równości. Z jednej strony zwrócić należy uwagę, iż zasada równości dotyczy równego traktowania podmiotów znajdujących się w takiej samej sytuacji faktycznej i prawnej przez władze publiczne – zgodnie z art. 32 ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W sprawie niniejszej tego rodzaju sytuacja nie występuje, albowiem doszło do zmiany stanu prawnego. Tym samym sytuacja M. S. w zakresie rozliczenia podatku od towarów i usług jest taka sama jak innych syndyków, prowadzących postępowania upadłościowe w okresie obowiązywania rozporządzenia – Prawo upadłościowe (czy też już po uchyleniu tego rozporządzenia na podstawie uregulowań przejściowych). Nie sposób z zasady równości wywodzić konieczności automatycznego objęcia nowymi uregulowaniami wszystkich osób, które mogą znajdować się w takiej sytuacji, a tym bardziej kreować samodzielnej normy intertemporalnej rozszerzając stosowanie przepisów ustawy nowej na poprzednie stany faktyczne. Mając na uwadze, iż sytuacja M. S. pozostaje tożsama z sytuacją innych syndyków, którzy wykonywali swoje obowiązki na podstawie uregulowań rozporządzenia – Prawo upadłościowe, nie sposób zasadnie twierdzić, iż doszło do naruszenia zasady równości.

Zastosowanie do oceny sytuacji syndyka przepisów rozporządzenia – Prawo upadłościowe sprawia, iż syndyk uprawniony jest do uzyskania wynagrodzenia zgodnie z art. 122 § 1 tego rozporządzenia, w myśl którego syndyk i zarządca odrębnego majątku mają prawo do wynagrodzenia za swoją działalność oraz do zwrotu uzasadnionych wydatków, które wyłożyli z powodu swoich czynności. Żadne z uregulowań tego rozporządzenia nie pozwala na powiększenie należnego syndykowi wynagrodzenia o podatek od towarów i usług. Przeczy temu również wykładnia historyczna. Wprowadzenie do obrotu art. 162 ust. 6 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze nie miało na celu uściślenia, czy też uszczegółowienia stosowanego regulowania. Przeciwnie – celem wprowadzenia tego uregulowania, na co zasadnie zwracał uwagę Sąd Okręgowy odwołując się do uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej – było wprowadzenie odmiennej regulacji, w której przyznawane syndykowi wynagrodzenie będzie automatycznie powiększane o podatek od towarów i usług. Zwrócić należy uwagę na w pełni podzielany przez Sąd Apelacyjny w tym zakresie pogląd zawarty w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r. (sygn. akt III CZP 141/07, orzeczenie opublikowane w zbiorze Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izby Cywilnej za rok 2009 nr 2, poz. 21), w myśl którego sąd określa wysokość wynagrodzenia syndyka bez uwzględnienia podatku od towarów i usług. Brak możliwości powiększenia przyznawanego wynagrodzenia o podatek od towarów i usług bez wyraźnego uregulowania ustawowego był zresztą w przeszłości konsekwentnie prezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (m. in. w uchwale z dnia 25 stycznia 2007 r. w sprawie o sygn. III CZP95/06 dotyczącej braku możliwości uwzględnienia podatku od towarów i usług przy ustalaniu wynagrodzenia adwokata z wyboru; w uchwale z dnia 21 grudnia 2006 r. w sprawie o sygn. III CZP 127/06 dotyczącego wynagrodzenia biegłego; wreszcie obecnie w istotnie zbliżonej do analizowanej sytuacji regulacji dotyczącej wynagrodzeń komorników sądowych – uchwała z dnia 27 lipca 2017 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 97/16). Te rozważania prowadzą do wniosku, iż syndyk nie był uprawniony do „doliczenia” we własnym zakresie do przyznanego wynagrodzenia kwoty podatku od towarów i usług.

Powyższego stanowiska nie zmienia zachowanie sądu upadłościowego. Z jednej strony zwrócić należy uwagę, iż zgodnie z art. 366 k. p. c. wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. O ile wiążące może być co najwyżej rozstrzygnięcie sądu upadłościowego co do przyznania wynagrodzenia, za wiążące nie mogą być uznane poglądy zawarte w uzasadnieniu postanowienia o przyznaniu wynagrodzenia, zaś w szczególności nie poparte żadnym dalej idącym wywodem stanowisko co do możliwości doliczenia przez syndyka we własnym zakresie kwoty podatku od towarów i usług. Nie może być uznane za wiążące również przyjmowanie przez sąd upadłościowy sprawozdań, o których mowa w art. 99 § 1 rozporządzenia – Prawo upadłościowe. W tym zakresie zwrócić należy uwagę, iż składanie takich sprawozdań stanowi instrument, przy pomocy którego sąd upadłościowy sprawuje nadzór nad działalnością syndyka, umożliwiając ostatecznie dokonanie zmiany syndyka w trybie art. 101 tego rozporządzenia. Nie sposób

uznać przyjęcia takiego sprawozdania za wiążącą dla innych organów i upadłego akceptację poszczególnych czynności podejmowanych przez syndyka. Na tym tle zwrócić należy uwagę na ogólną kwestię natury formalnej. Dokonując interpretacji wyżej wskazanych uregulowań dotyczących trybu przyznawania syndykowi wynagrodzenia – uznać należy, iż czytelną intencją prawodawcy było poddanie tej kwestii ocenie sądu upadłościowego, a zatem to właśnie ten sąd ma ustalić wysokość wynagrodzenia należnego syndykowi. Po nowelizacji dokonanej w 2011 r. to rozstrzygnięcie sądu ma również dotyczyć ewentualnego uwzględnienia w tym przyznawanym przez sąd wynagrodzeniu podatku od towarów i usług. Tymczasem przyznanie syndykowi uprawnienia do samodzielnego doliczania do przyznanego wynagrodzenia podatku od towarów i usług, z wyłączeniem w tym zakresie Sądu, w sposób jaskrawy pozostaje w sprzeczności z tak wskazaną intencją prawodawcy. Rozważań tych nie zmienia fakt, iż syndyk dokonując ewentualnego doliczenia podatku od towarów i usług, ma w istocie ograniczoną wysokością tych stawek możliwość dowolnego kształtowania swojego wynagrodzenia. Okoliczność ta nie może stanowić wyłomu w zasadzie, zgodnie z którą o całości wynagrodzenia syndyka rozstrzyga sąd upadłościowy. Zwrócić tu zresztą należy uwagę na treść art. 3 ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze i ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym: uregulowanie to nie przewidywało możliwości samodzielnego doliczenia przez syndyka do uzyskanego wynagrodzenia podatku od towarów i usług. Podatek ten co najwyżej miał zostać uwzględniony przez sąd upadłościowy przy rozstrzygnięciu o należnym syndykowi wynagrodzeniu. Nawet zatem przy przyjęciu, iż to uregulowanie przejściowe jakkolwiek mogłoby znajdować zastosowanie w realiach faktycznych sprawy niniejszej, nie sposób na jego podstawie skutecznie wywodzić co do uprawnień syndyka do samodzielnego doliczenia kwoty tego podatku do przyznanego przez sąd upadłościowy wynagrodzenia.

Za zasadny uznać należy także kolejny zarzut postawiony w apelacji – naruszenia art. 410 k. c. w zw. z art. 405 k. c., chociaż kwestię tę należałoby ująć odmiennie, aniżeli czyni to apelujący. Stosownie do art. 410 § 2 k. c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W realiach faktycznych sprawy niniejszej upadły nie był w ogóle zobowiązany do świadczenia na rzecz syndyka wynagrodzenia w zakresie kwoty podatku od towarów i usług, a zatem świadczenie pobrane w tym zakresie przez syndyka było nienależne (tzw. *conditio indebiti*). Tym samym syndyk – zgodnie z art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k. c. zobowiązany jest do zwrotu tak pobranej kwoty. Rozważania Sądu Okręgowego co do braku możliwości uwzględnienia roszczenia z uwagi na brak precyzyjnego wskazania przez powoda, która z sytuacji określonych w art. 410 § 2 k. c. w istocie w realiach niniejszej sprawy zachodzi, pozostają niezrozumiałe, albowiem podmiot poszukujący ochrony prawnej zobowiązany jest jedynie powołać okoliczności faktyczne, z których wywodzi dochodzone roszczenie. Powód temu obowiązкови sprostał. Nie jest zaś zobowiązany do wskazania normy prawa materialnego, które jego roszczenie uzasadnia. Sąd Apelacyjny nie znajduje tu innych okoliczności uniemożliwiających zasądzenie dochodzonego roszczenia na tej podstawie materialnoprawnej. W szczególności materiał procesowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, iż korzyść majątkowa została zużyta. Okoliczności tej nie może przesądzać z góry przeznaczenie tej kwoty na podatek od towarów i usług, a zatem jej odprowadzenie do właściwego urzędu skarbowego – zobowiązany w dalszym ciągu winien być uznany za przysporzonego, skoro niejako „zaoszczędził” w inny sposób – dokonując realizacji obowiązku publicznoprawnego środkami upadłego, a nie środkami własnymi.

Za niezasadny należało uznać ostatni z zarzutów naruszenia prawa materialnego. Zgromadzony w sprawie materiał procesowy nie pozwala na precyzyjne ustalenie zawinienia pozwanego – w szczególności w świetle zachowania sądu upadłościowego, który – na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, chociaż nadał tym okolicznościom zbyt daleko idące znaczenie – sygnalizował możliwość doliczenia przez syndyka do przyznanego wynagrodzenia kwoty podatku od towarów i usług i nie podejmował żadnych działań, pomimo uzyskania informacji, iż syndyk taką kwotę podatku z majątku upadłego odprowadził.

Na tle tych rozważań w ramach kontroli stosowania prawa materialnego zwrócić należy uwagę – co jak się wydaje umknęło apelującemu, iż podstawą oddalenia powództwa przez Sąd Okręgowy było także uznanie, iż w sprawie nie doszło do skutecznej cesji pomiędzy upadłym a powodem – (...) S. A. Grupą (...). W tym zakresie, zgodnie z art. 509 §

1 k. c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiłoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W zasadzie poza sporem było, iż wierzytelność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia może być również przedmiotem takiego przelewu. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego do takiego przelewu doszło, o czym świadczy zarówno umowa o przelew wierzytelności z dnia 30 lipca 2015 r., potwierdzenie zapłaty ceny z tytułu umowy przelewu z dnia 13 sierpnia 2015 r., a także zeznania świadka P. Ł., potwierdzające w szczególności, iż taka zapłata za przelew nastąpiła. W istocie okoliczności faktyczne dotyczące zawarcia umowy cesji w dniu 30 lipca 2015 r. zostały przez Sąd Okręgowy ustalone w sposób prawidłowy. Wątpliwości wzbudzał jedynie brak wskazania kwoty, który pomimo ustalenia, iż taki przelew bankowy został zaksięgowany na rachunku zbywcy, w ocenie Sądu I instancji wykluczał uznanie, iż zawarta umowa przelewu wywołała skutki prawne. Wątpliwości w tym zakresie są w ocenie Sądu Apelacyjnego zbyt daleko idące. W ustalonych – jak już wskazano w sposób prawidłowy – okolicznościach faktycznych sprawy nie powinna wzbudzać wątpliwości skuteczność takiej umowy. Rozważań tych nie może również wykluczać skierowanie przez zbywcę w dniu 10 sierpnia 2015 r. informacji do dłużnika o dokonanych przelewach wierzytelności. Jakkolwiek istotnie skuteczność takiego przelewu nastąpiło dopiero z dniem 13 sierpnia 2015 r., jednak jak wynika z karty 40 akt sądowych, oświadczenie to dotarło do odbiorcy (art. 61 § 1 k. c.) dopiero w dniu 18 sierpnia 2015 r.

Dokonując oceny zasadności roszczenia w zakresie odsetek zwrócić należało uwagę, iż roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest w istocie zobowiązaniem bezterminowym, a zatem dłużnik pozostaje w opóźnieniu dopiero z chwilą jego wezwania (art. 455 k. c.). Wezwanie takie nastąpiło niewątpliwie najpóźniej w dniu 19 maja 2014 r. – skoro pismem z dnia 20 maja 2014 r. pozwany odmówił upadłemu zwrotu kwoty, którą doliczył do przyznanego mu wynagrodzenia. W takiej sytuacji powód domagać mógł się odsetek tytułem opóźnienia od dnia 20 maja 2014 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i orzekł co do istoty sprawy – zgodnie z art. 386 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego. Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia było również odmienne orzeczenie o kosztach postępowania. Zgodnie z zasadą wynikająca z art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k. p. c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.). Na koszty postępowania złożyły się koszty opłaty od pozwu (7 143 zł), zastępstwa procesowego (3 600 zł) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k. p. c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.), przy czym wobec braku oświadczenia strony o wypowiedzeniu pełnomocnictw pełnomocnikom reprezentującym powoda w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, stawkę wynagrodzenia pełnomocnika ustalono jak dla strony reprezentowanej w obu instancjach przez tego samego pełnomocnika. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyły się zatem opłata od apelacji (7 143 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (4 050 zł).

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.